Nro. 173.

# DZIENNIK

## PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 27go Pazdziernika 1794.

## *Gazety CLXVI.*

### AUSTRYA.

Cesarz Jmć Jenerała Porucznika Grafa de *Wartensleben* Jenerałem, *Artylleryi*, a Półkownika Xięcia de *Hohenlohe* na Jenerała Majora nominować raczył.

*Zdarzenia woienne.*

Kommenderuiący Armią w *Włoszech* Jenerał Artylleryi de *Wallis* pod

6 Października z *Acqui* doniosł, że podług zgodnych doniesień szpiegów, nieprzyiaciel krząta się w *Riviera di Ponente* - a naybardziey przy *Savona*, *Vado i Finale* około robienia szańców na drogach ku górom *Apernińskim*, dla zasłonienia od brzegów morskich. Do *Vado* miało wiele okrętów przypłynąć z Artylleryą, i amunicyą posłanych z *Nicyi*.

Przy innych armiach od czasu udzielonych iuż Relacyi, nic się ważnego nie wydarzyło.

## FRANCYA.

Jakobini w *Paryżu* cicho się zachowuią, po Departamentach tylko staraią się nabyć stronników. Z nieukontentowaniem przyięli, że klub ich *w Lugdunie* suspendowano, a w *Awenionie* zamknięto. Ledwie podobnego losu nie doświadczył także klub *Paryzki*.

Na Sessyi dnia 24 Września mòwił pewny mowca w tonie zwyczaynym o niebespieczeństwach oyczyzny dla wzmagaiącego się znowu Arystokratyzmu, gdzie między innemi rzekł: „ widzę wielki spisek, którego siedlisko iest w Konwen-

wencyi „ po tych słowach wszczęło się zaraz szemranie powszechne, a *Levasseur* i *Dübem* powziąwszy ztąd obawę przywiedli zgromadzenie do deklarowania się, że mówca nie iest członkiem Towarzystwa, oddano go więc Deputacyi ocalenia.

Dnia następuięcego aresztowano Sekretarza Towarzystwa, i wiele innych członków, które są znane, iako nierostropne i zapałem nadmiernym się uwodzące. Jakobini dowiedziawszy się o tém, uchwalili przystawić dla nich obrońców urzędowych.

Fabrykant instrumentów imieniem *Schmidt* przyszedł do Konwencyi dnia 27 Września, i mówił. „Luboć mém rękodziełem właściwém iest robienie fortepianów, przytém iednak bawię się mechaniką, i usiłuię wynalazki czynić pożyteczne dla ludzkiego Narodu. Wynalazłem i teraz machinę *hydrauliczną*, za pomocą którey, można się na tyle, ile chcieć spuścić dowody, tam kraiać, szyć, przywiązywać sznury, z gruntu zdeymować rzeczy, pòł dnia siedzieć w wodzie, i z tymi, którzy się na wierzchu znayduią korrespondować, mimo czucia ucisku wody lub powietrza.

Tu

Tu razem oddał abrys pługa, który do połowy, iak pługi zwyczayne lżey chodzi. Na koniec mówił: „uważyłem przy oſtatnim pożarze w opactwie wybuchnionym, że nie ma ſpoſobu wynaleźionego do tych czas, ratowania ludzi na wyżſzych piątrach pozoſtałych po ſpalonych ſchodach. Wynalazłem więc machynę, która może bydź podnieſioną aż do oſtatniego piąra, gdzie założy ſię moſt do okna na 12 ſtop ſzeroki, a tak uratuią ſię oſoby w niebeſpieczeńſtwie będące. Oddaię więc tego abrys, i żądam aby w każdym domie, w którym inſtrumenta, do gaſzenia ognia ſię zachowuią, takowa machyna tak w *Paryżu*, iakoteż po innych miaſta ſię znaydowała.

Konwencya dekretowała takowe donieſienie, za godne czci i ſzacunku, i odeſłała ie do Deputacyi *Rolnictwa, i Nauk.*

W rękopiśmie *Rouſſeau* do *deputacyi Nauk* odeſłaném nie znaleziono bynaymiey tego, czego ſię w niém ſpodziewano albowiem dnia 28 Września donioſł *Lakanal* imieniem Deputacyi Nauk, że to rękopiſmo niczém więcey nie było, iak tylko wierną kopią *Wyznania Rouſſeau*, właſną tego ręką piſaną, w niektórych mieyſcach poprawną, w którey imiona w dawnieyſzych wydaniach pierwſzemi

tyl-

tylko literami oznaczone, zupełnie ſą wypiſane. Ze atoli odmiany, które tu ſię znayduią, nie ſą tak liczne i iſtotne, dla tego nie ma ważney przyczyny, dla któreyby to rękopiſmo w ſzczególnosci drukowane bydź miało, możnaby iego wſzelako użyć przy nowem wydaniu *Wyznania*.

Feſtyn zupełnego oſwobodzenia *Francuzkiego* kraiu od nieprzyiaciol miał iuż bydź dnia 1 Pacdziernika obchodzony, i *Chanier* imieniem Deputacyi Nauk plan na to był podał, ale go odrzucono, ponieważ tylko do *Paryżu* ſię ściągał, a dekretowano, aby był plan podany obchodzenia tey uroczyſtości po wſzyſtkich municypalnościach Rzplitey, i dzień 20 Października na to oznaczono.

Dnia 28 na proiekt Deputacyi ocalenia dekretowała Konwencya, aby w Paryżu założona była ſzkoła centralna publicznych robot. Na uczni wybiorą 400 młodzianów z 22 miaſt *Francyi* w wieku między 20, i 16 laty, którzy arytmetyki, *Algiebry*, i *Geometryi* poſiadaią wiadomość. Każdy z nich corocznie mieć będzie 1200 liwrów, i uczyć ſię będzie bezpłatnie *Matematyki*, a potem poſtanowieni będą Inżynierami przy publicznych robotach.

To-

Towarzyſtwo nieiakie w Paryżu oznaymuie o maiącem wyiść dziele, które i dla cudzoziemców ma bydź bardzo pożytecznem. Ma ono zawierać w ſobie wſzyſtkie godne uwagi okoliczności Rewolucyi, wſzyſtkie okrucieńſtwa, które na zoſtaiących w więzieniach, i na ſtraconych wykonane, wſzyſtkie złożyły inſurrekcyi, targnienia ſię na wolność oſobiſtą, i publiczną, wſzyſtkie zabóyſtwa, i okrucieńſtwa ſądów w Miaſtach *Nantes*, *Marſylii*, *Arras*, *Strasburgu*, *Lugdunie*, *Bordeaux*, popełnione były. Do tego, przydanem będzie życie Robeſpierra i iego wſpółſprzyſiężeńców *St. Jüſt Contbon*, i *Lebas*, z różnemi do tych czas nie wiadomemi anekdotami.

Twierdzą teraz, że zamieſzanie w *Marſylii* nie było tak wielkiem, iak go pierwey głoſzono, 12 czyli 15 oſób tylko uczyniło go, które zaraz w areſzt wzięto.

## POLSKA.

### *Z Poznania dnia 3 Października.*

Przybyło tu w tych dniach dwa korpuſy Pruſkie, i naſz garnizon ſię po-

wię-

większył, Jenerał *Schwerin* ſtoi z ſwem korpuſem 2000. między *Koninem i Kaliſzem*.

O dwie mil od *Sadargen* ſtoi Polſkie korpus 18,000 ludzi w ſobie zawieraiące, pod kommendą Jenerała *Mirbach*, w czaſie rekognoſkowania 100 huzarów *Pruſkich* w padło *Polakom*, w ręce dnia 21 Września, którzy ſię muſieli przebiiać.

Podług naynowſzych donieſień korpus Półkownika Pruſkiego *Szekuli* koło *Wrocławka* attakowane przez Polaków, zbite, i roſproſzone zoſtało, ſam zaś *Szekuli* raniony doſtał ſię był w niewolę, lecz w tey w krótce umarł.

Mieſto *Bidgoſz* opanowali inſurgenci, i ich potęga miała bydź bardzo wzmocniona.

W *Litwie* awanſuiąca armia Moſkiewſka miała odebrać *Grodno*.

*Z Warſzawy dnia* 14 *Października.*

Rada Naywyżſza Narodowa wydała pod 12 Października naſtępuiącą Deklaracyę:

racyę : „ Na mieyſce Obywatela Tadeuſza *Kościuſzki*, w Akcyi 10 Października naynieſzczęśliwſzém zdarzeniem w niewolę wziętego, obywatela Tomaſza *Wawrzeckiego* Jenerała *Lieutenanta* z *mocy Aktu powſtania Nac elnikiem ſiły zbroyney ogłaſza.* Nim zaś ten zacznie pełnić obowiązki ſwoie, wedle tegoż *Aktu*, obywatela *Zaiączka* Jenerałem Lieutenantem, kommendantem Woyſk Rzeczypoſpolitey deklaruie, i iemu do poſłuſzeńſtwa wſzyſtkich kommendantów woyſkowych obowięzuie.

Pod tymże dniem wyſzła naſtępuięca odezwa do woyſka od Rady Naywyżſzey:

Nader ſmutnym i boleſnym przypadkiem wſkazanym przez wolę Opatrzności, chcącey doświadczyć ſtałości naſzey, i okazać może, iż loſy Narodów nie od ludzi ſzczególnych, lubo nayſzacownieyſzych, lecz od związku powſzechnego i iedności wſzyſtkich zależą, ſtało ſię, iż *Tadeuſz Kościuſzko* Naywyżſzy *Naczelnik* doſtał ſię w ręce nieprzyiacioł.

Reſzta potém.